



**TEATR.
WYBRZEŻE**
teatr **wybrzeże**

Po premierze SOLNESSA

Po premierze SOLNESSA

16 maja 2011, 11:55

W minioną sobotę na Scenie Malarnia odbyła się premiera SOLNESSA Henrika Ibsena w reżyserii Iwo Vedrala. Spektakl spotkał się z pozytywnym przyjęciem zarówno publiczności jak i krytyki teatralnej. Powrót norweskiego dramaturga na deski Teatru Wybrzeże należy uznać za zdecydowanie udany.

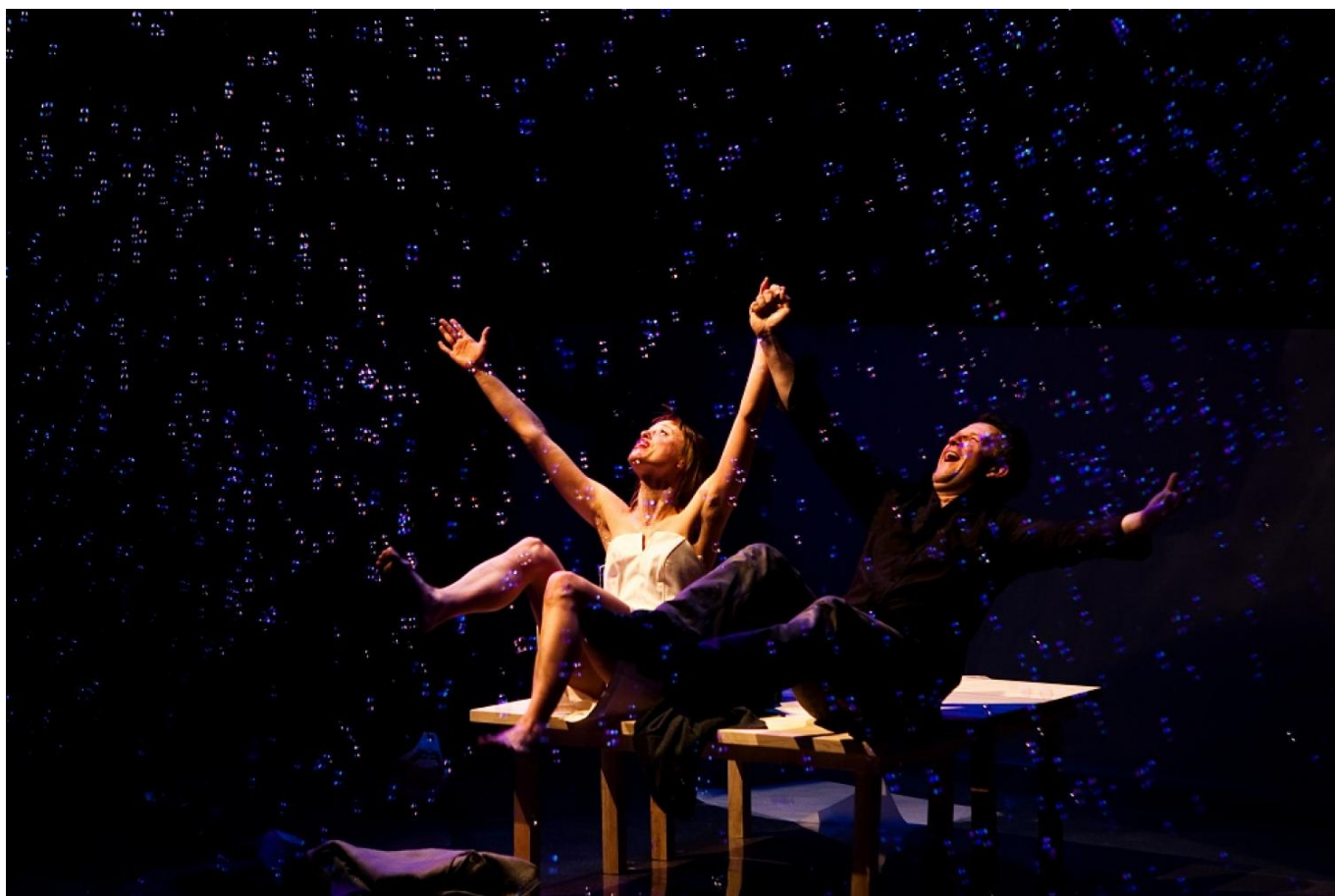
„Reżyser Iwo Vedral - znany dotąd widzom Wybrzeża z farsy ŁUP Joe Ortona - świetnie opracował i skrócił tekst Henrika Ibsena. Napisana ponad wiek temu sztuka wybrzmiewa na Malarni niezwykle współcześnie. Jednocześnie w tym opracowaniu wydarzenia nabierają wyjątkowo onirycznego, symbolicznego i uniwersalnego charakteru. Nie wiemy do końca, które ze scen rozgrywają się tylko w umyśle głównego bohatera. Takie odczytanie wspomaga ascetyczna, ciekawa scenografia Karoliny Sulih: metalowa podłoga, proste, drewniane stoły, ogromna, półprzezroczysta pleksiglasowa szyba, za którą pojawiają się bohaterowie. [...] Reżyser sprowadza właściwie wszystkie kontakty pomiędzy bohaterami do interesu, czy wręcz egoistycznego żądania spełniania przez drugą osobę własnych oczekiwań. W tej opowiedzianej w niezłym rytmie historii znaczenia - a właściwie wielu znaczeń - nabiera każde słowo czy drobny gest. [...] Solness Grzegorza Gzyla - aktora, który nigdy nie schodzi poniżej pewnego poziomu - jest równie nieokreślony jak świat wokół niego. Nie stać go na żadne poważne działanie, nie potrafi się otworzyć przed nikim. Aktorowi świetnie udaje się wygrać taką wewnętrzną sprzeczność: zagrać głównego bohatera, którego postać "ciągnie" całe przedstawienie, a jednocześnie unika jakichkolwiek decyzji. [...] Z pozostałych aktorów najciekawszą rolę zbudowała Justyna Bartoszewicz, która przez parę lat spędzonych w zespole Wybrzeża konsekwentnie rozwija swoje umiejętności. Jej Kaja - pomimo niewielkiej ilości tekstu - jest postacią wielowymiarową, poruszającą, boleśnie rozdartą pomiędzy ogromnym uczuciem i świadomością niemożliwości jego spełnienia."

Mirosław Baran, Gazeta Wyborcza

„Iwo Vedral w Teatrze Wybrzeże umiejętnie posłużył się dramatem Norwega, aby pokazać bliskiego nam współcześnie człowieka, „obciążonego” uniwersalnymi dylematami. [...] Seksualność w dramacie ma kluczowe znaczenie, ponieważ rozumiana jest także jako skłonność do pewnych zachowań i rozumienia świata. Uwarunkowanie płciowością i indywidualizacja egzystencji to wyznaczniki przedstawienia Iwo Verdala, świadomie zmierzającego do smutnej konkluzji o nieuchronności przeznaczenia odkrywającego poziom życiowej odwagi bohaterów. [...] Spektakl młodego Iwo Vedrała w Teatrze Wybrzeża zaliczyć należy do udanych poszukiwań inscenizacyjnych. Ciekawe z psychologicznego punktu widzenia mogą być dla widza sceniczne postaci, a pustka egzystencji przejmująco dotkliwa. SOLNESS ustawił się na jednym z czołowych miejsc w kolejce gdańskich spektakli, w których próbuje adaptować się więcej prawd niż tylko tekstowe.”

Katarzyna Wysocka, Gazeta Świętojańska

Po premierze SOLNESSA



Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. [058 301 70 21](tel:0583017021)

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic", sans-serif; }